

## **MIEJSCE LITERATURY TŁUMACZONEJ W POLISYSTEMIE LITERACKIM**

*Pamięci Jamesa S. Holmesa  
– wielkiego badacza przekładu i drogiego przyjaciela*

### I

Pomimo że historycy kultury powszechnie uznają ważną rolę, jaką przekład odgrywa w krystalizacji kultur narodowych, obszar ten jest zbadany w zaskakująco niewielkim stopniu. Zasadniczo historie literatur narodowych wspominają o przekładach tam, gdzie nie da się tego uniknąć, na przykład opisując epokę średniowiecza czy renesansu. Odniesienia do poszczególnych przekładów znaleźć można rzecz jasna także i w piśmiennictwie dotyczącym innych okresów, jednak niezmiernie rzadko włączane są one w sposób spójny do historycznego opisu epok literackich. W konsekwencji właściwie nie posiadamy wiedzy na temat funkcji, jaką literatura tłumaczona pełni wobec literatury jako całości, czy też na temat pozycji, jaką w jej ramach zajmuje. Co więcej, nie mamy właściwie świadomości, że literatura tłumaczona przybiera postać konkretnego systemu literackiego. Przeważa pojęcie istnienia „przekładu” czy też „przekładanych dzieł”, traktowanych jednak wyłącznie indywidualnie. Czy istnieją przesłanki, by spojrzeć na to zjawisko inaczej, by ująć literaturę tłumaczoną jako system? Czy w obrębie arbitralnej, zdawałoby się, grupy tekstów tłumaczonych istnieje sieć takich samych kulturowych i słownych relacji, jakie – wedle jakże chętnie wysuwanych przez nas hipotez – łączą dzieła literatury oryginalnej? Jakiego typu relacje mogłyby łączyć dzieła przekładane, które prezentuje się nam w charakterze faktów dokonanych, importowanych z obcej literatury, oderwanych od macierzystych kontekstów, a zatem zneutralizowanych z punktu widzenia zmagania między centrum a peryferiami?

Twierdzę, że utwory tłumaczone skorelowane są co najmniej pod dwoma względami:

- 1) pod względem wyboru tekstów źródłowych przez kulturę docelową, jako że zasady wyboru nigdy nie pozostają bez związku z kosystemami literatury docelowej (by ująć to w sposób możliwie ogólny);

- 2) pod względem przyjmowanych przez nie szczególnych norm, zachowań i strategii (krótko mówiąc: pod względem wykorzystania repertuaru literackiego), które wynikają z ich relacji z innymi kosystemami tej kultury. Uwidacznia się to nie tylko na poziomie językowym, ale również na każdym poziomie wyboru. Literatura tłumaczona posiada zatem własny repertuar, który do pewnego stopnia może się okazać właściwy tylko dla niej (zob. Toury 1985a, 1985b).

Możemy zatem powiedzieć, że powyższe dwa punkty nie tylko otwierają sensowną przestrzeń dyskusji o literaturze tłumaczonej, ale wręcz każą nam o niej mówić. Żadna próba naukowego opisu i wyjaśnienia zachowania polisystemu literatury w wymiarach synchronicznym i diachronicznym nie może się, moim zdaniem, powieść bez uznania tego faktu. Innymi słowy, postrzegam literaturę tłumaczoną nie tylko jako integralny system wchodzący w skład każdego polisystemu literatury, ale wręcz jako jego najbardziej aktywny element. Jaką pozycję zajmuje on w ramach polisystemu literackiego i jakie związki łączą go z ogólnym repertuarem danej kultury? Sądząc po peryferyjnej pozycji zajmowanej przez przekłady w badaniach nad literaturą, można pokusić się o stwierdzenie, że permanentny status przekładów w ramach polisystemu literackiego także jest peryferyjny: wbrew pozorom nie jest to jednak prawda. To, czy literatura tłumaczona znajdzie się w pozycji centralnej czy peryferyjnej, czy pozycja ta wiąże się z nowatorskim („pierwotnym”), czy też zachowawczym („wtórnym”) repertuarem literackim, zależy od specyficznej konstelacji elementów konkretnego polisystemu, który podlega badaniu.

## II

Stwierdzenie, że literatura tłumaczona zajmuje centralną pozycję w polisystemie literackim, oznacza, że bierze ona czynny udział w kształtowaniu jądra owego polisystemu: stanowi, ogólnie rzecz ujmując, integralną część nowatorskich sił polisystemu, a wobec tego kojarzona będzie z istotnymi procesami zachodzącymi w historii danej literatury. W takich sytuacjach nie utrzymują się zatem ostre podziały na pisarstwo „oryginalne” i „tłumaczone”, a nierzadko to właśnie najważniejsi pisarze danego czasu (albo uczestnicy ruchu awangardowego, którzy niebawem okażą się ważnymi pisarzami) tworzą najwyraźniejsze i najwyżej cenione przekłady. Co więcej, kiedy wylaniają się nowe modele literackie, to przekład właśnie staje się często sposobem na poszerzenie literackiego repertuaru. Poprzez dzieła obce wprowadza się do literatury rodzimej cechy (zarówno zasady, jak i elementy), które w niej uprzednio nie istniały. Będą to przypuszczalnie nie tylko nowe modele rzeczywistości, które zastępują nieefektywne już modele funkcjonujące dotychczas, ale także cały wachlarz innych cech, takich jak na przykład nowy (poetycki)

język czy wzorce i techniki kompozycyjne. Oczywiście sytuacja, jaka panuje w danym polisystemie, determinuje same zasady rządzące selekcją tekstów do tłumaczenia: wybrane teksty muszą odpowiadać nowym podejściom rysującym się w literaturze docelowej oraz mieć w sobie potencjał do odegrania w niej innowacyjnej roli.

W jakich warunkach mogą zaistnieć tego rodzaju sytuacje? Wydaje mi się, że należy tu mówić o trzech podstawowych przypadkach, które są w istocie przejawami tej samej zasady:

- 1) kiedy polisystem jeszcze się nie skryształizował, to znaczy kiedy literatura jest „młoda”, trwa proces jej powstawania;
- 2) kiedy literatura jest albo „peryferyjna” (w obrębie dużej grupy skorelowanych literatur), albo „słaba”, albo też przejawia obie te cechy;
- 3) kiedy w dziejach literatury następują punkty zwrotne, momenty kryzysowe lub kiedy tworzy się w niej pewnego rodzaju próżnia literacka.

W pierwszym z tych przypadków literatura tłumaczona odpowiada po prostu na istniejącą w młodszej literaturze potrzebę posłużenia się odkrytym przez nią właśnie lub odnowionym językiem literackim w możliwie największej liczbie tekstów różnego typu, aby uczynić z tego języka poręczne tworzywo literatury, użyteczne dla tworzącej się społeczności odbiorców. Jako że młoda literatura nie jest w stanie od razu wyprodukować tekstów należących do wszystkich typów znanych jej twórcom, korzysta z doświadczeń innych literatur i tym sposobem literatura tłumaczona staje się jednym z jej najważniejszych systemów. To samo sprawdza się w drugim wypadku – w wypadku literatur stosunkowo okrzepłych, których zasoby są jednak ograniczone, a pozycja w szerszej hierarchii systemów raczej peryferyjna. W takiej sytuacji literatury na ogół nie generują tak pełnego spektrum literackich zachowań (uporządkowanych w różnorodne systemy), jakie obserwować można w przyległych do nich literaturach większych (co z kolei wytwarza wrażenie, że zachowania te są niezbędne). Literaturom peryferyjnym może też brakować pewnych elementów repertuaru, które okazują się jej pilnie potrzebne, a których nieobecność ujawnia się dopiero w konfrontacji z posiadającą je literaturą obcą. Ów brak może zostać częściowo czy całkowicie wypełniony przez literaturę tłumaczoną. W takim wypadku na przykład pewne typy literatury peryferyjnej mogą się w całości składać z literatury tłumaczonej. Dużo ważniejsze jednak jest to, że w konsekwencji owe „słabe” literatury mają mniejszy potencjał innowacyjny niż literatury większe i bardziej centralne, w wyniku czego relacja zależności ustala się nie tylko w systemach peryferyjnych, ale także w samym centrum owych „słabych” literatur. (Aby uniknąć nieporozumienia, chciałbym zaznaczyć, że te literatury mogą zająć pozycję centralną w sposób analogiczny do tego, w jaki systemy peryferyjne mogą przesunąć się na pozycję centralną w konkretnym polisystemie. Nie ma tu jednak miejsca na omówienie tej kwestii).

Na półkuli zachodniej literatury peryferyjne bardzo często są tożsame z literaturami mniejszych narodów, zatem, mimo iż koncepcja ta może się wydać niestrawna, musimy przyjąć, że wewnątrz powiązanej relacjami grupy literatur narodowych – na przykład w grupie literatur europejskich – relacje hierarchiczne zostały ustalone od samego początku. W ramach takiego (makro)polisystemu niektóre literatury przyjęły pozycję peryferyjną, co oznacza tyle, że często w zasadniczym stopniu ukształtowały się na podstawie modeli literatur obcych. Dla takich literatur literatura tłumaczona jest nie tylko zasadniczym kanałem importu nowego, modnego repertuaru, ale także przyczyną wewnętrznych przetasowań i dostarczycielką alternatyw. Zatem jeśli literatury bogatsze i silniejsze mają możliwość przejmowania nowinek z obszarów peryferyjnych w obrębie swoich granic, to literatury „słabe” mogą polegać jedynie na towarze importowanym z zewnątrz.

Dynamika polisystemu stwarza punkty zwrotne, czyli takie momenty historyczne, w których ustalone modele tracą wartość dla młodszych pokoleń. W takich momentach – a dotyczy to w równym stopniu literatur centralnych – literatura tłumaczona może zająć pozycję centralną. Dzieje się tak tym bardziej, jeśli w momencie, w którym następuje punkt zwrotny, żadna z ofert rodzimego systemu nie jest do zaakceptowania, a zatem powstaje swojego rodzaju literacka próżnia. W takiej próżni przenikanie obcych wzorców jest ułatwione, literatura tłumaczona może więc zająć pozycję centralną. Oczywiście w wypadku literatur „słabych” albo trwających w stanie zubożenia (kiedy brakuje ofert literackich z sąsiednich lub zbliżonych literatur obcych) ta sytuacja jest jeszcze bardziej wyrazista.

### III

Stwierdzenie, że literatura tłumaczona zajmuje w ramach danego polisystemu pozycję peryferyjną, oznacza, że stanowi ona system peryferyjny i generalnie posługuje się wtórnymi modelami literackimi. W takiej sytuacji nie ma ona wpływu na zasadnicze procesy w obrębie polisystemu i kształtowana jest wedle norm już skonwencjonalizowanych, ustalonych przez dominujący typ literatury docelowej. W tym wypadku literatura tłumaczona staje się istotnym czynnikiem konserwatyizmu. Podczas gdy nowa literatura oryginalna może rozwijać nowe formy i modele, literatura tłumaczona dostosowuje się do norm, które zostały niedawno, a czasem nawet w odległej przeszłości, odrzucone przez (nowo) ustalone centrum. Nie wchodzi zatem w pozytywne korelacje z piarstwem oryginalnym.

Ujawnia się tu niezwykle ciekawy paradoks: przekład, dzięki któremu w literaturze pojawić się mogą nowe idee, dzieła czy cechy charakterystyczne, staje się środ-

kiem zachowywania tradycyjnych gustów. Rozdźwięk pomiędzy centrum literatury oryginalnej i literaturą przekładaną może przybierać różne formy. Literatura tłumaczona zajmująca przez jakiś czas pozycję centralną i wprowadzająca nowe tendencje może na przykład utracić kontakt z literaturą oryginalną danej kultury, która podlegała kolejnym zmianom, i w efekcie stać się czynnikiem zachowawczym w stosunku do pewnego stałego repertuaru. Stąd literatura, która z początku miała charakter rewolucyjny, trwa później jako spetryfikowany *systeme d'antan*, nierzadko jeszcze pilnie strzeżony przez rzeczników modeli wtórnych przed wprowadzaniem najmniejszych choćby zmian.

W tym wypadku czynniki warunkujące pozycję literatury tłumaczonej są, rzecz jasna, całkowicie odmienne od tych, które zapewniają jej miejsce centralne: albo w danym polisystemie nie następują żadne gwałtowne zmiany, albo zmiany te nie mają związku z interwencjami czy relacjami międzyliterackimi, które materializowałyby się w postaci przekładów.

#### IV

Z hipotezy, że literatura tłumaczona może zajmować w obrębie polisystemu pozycję centralną lub peryferyjną, nie wynika, że zawsze będzie ona całkowicie przynależać do jednego z tych dwu obszarów. Literatura tłumaczona jako system sama także podlega stratyfikacji, a z punktu widzenia analizy polisystemowej najczęściej obserwację wszelkich zależności prowadzi się z perspektywy jej centralnej warstwy. Oznacza to, że podczas gdy jedna z warstw literatury tłumaczonej może przyjmować pozycję centralną, inne mogą pozostawać całkowicie na peryferiach. W trakcie powyższej analizy wskazywałem na bliskie związki między kontaktami literackimi i statusem literatury tłumaczonej. Uważam, że jest to zasadniczy aspekt tego zagadnienia. Kiedy wymiana między literaturami jest wzmożona, wówczas centralną pozycję będą najprawdopodobniej zajmować teksty pochodzące z najważniejszej literatury źródłowej. Na przykład w polisystemie międzywojennej literatury hebrajskiej, centralną pozycję zajmowała niewątpliwie literatura tłumaczona z języka rosyjskiego, podczas gdy dzieła tłumaczone z angielskiego, niemieckiego, polskiego i innych języków znajdowały się na pozycjach peryferyjnych. Co więcej, ponieważ najważniejsze i najbardziej nowatorskie normy przekładowe powstawały w tłumaczeniach z rosyjskiego, przekłady dzieł z innych języków dostosowywały się do modeli i norm wypracowanych przez te właśnie przekłady.

Zanalizowany dotychczas w kategoriach operacji polisystemowych materiał historyczny jest zbyt wąski, by dało się na jego podstawie wysuwać daleko idące wnioski co do szans literatury tłumaczonej na zajęcie jakiegось konkretnego miejsca w polisystemie.

Jednak prace podejmowane na tym polu przez różnych badaczy, a także i przeze mnie, wskazują, że tzw. normalna pozycja literatury przekładanej znajduje się raczej na peryferiach. To w zasadzie powinno być zgodne z koncepcjami teoretycznymi. Należy założyć, że żaden system nie może na dłuższą metę pozostawać w stanie „słabości”, w punkcie zwrotnym czy kryzysie, choć nie można całkowicie wykluczyć, że niektóre polisystemy pozostają w takim stanie dość długo. Poza tym nie wszystkie polisystemy mają taką samą strukturę, a kultury znacznie się między sobą różnią. Oczywiście jest choćby to, że kultura francuska, z literaturą francuską włącznie, jest dużo bardziej rygorystyczna niż większość innych systemów. Ten fakt, w połączeniu z centralną pozycją, jaką literatura francuska przez długi czas tradycyjnie zajmowała w kontekście europejskim (czy też w europejskim makropolisystemie), sprawił, że francuska literatura tłumaczona zajmuje obecnie wybitnie peryferyjną pozycję. Porównywalna jest sytuacja literatury anglo-amerykańskiej, podczas gdy literatura rosyjska, niemiecka czy skandynawska będą w tym względzie przejawiać raczej inne wzorce zachowania.

## V

Jakie są konsekwencje wynikające z pozycji zajmowanej przez literaturę tłumaczoną dla norm, zachowań i polityki przekładowej? Jak stwierdziłem wyżej, różnica w zakresie zachowań literackich między dziełem oryginalnym i dziełem przekładowym zależy od pozycji przyjętej przez literaturę tłumaczoną w danym okresie. Kiedy zajmuje ona pozycję centralną, linie graniczne ulegają zatarciu, nawet do tego stopnia, że kategoria „dzieł tłumaczonych” musi zostać rozciągnięta także na semi- i *quasi*-przekłady. Uważam, że z punktu widzenia teorii przekładu takie podejście do tych zjawisk jest dużo bardziej adekwatne niż polityka odrzucania ich na podstawie statycznych i ahistorycznych koncepcji tłumaczenia. Skoro działalność tłumaczeniowa, zajmując pozycję centralną, bierze udział w procesie tworzenia nowych, prymarnych modeli literackich, to naczelnym zadaniem dla tłumacza nie jest bynajmniej poszukiwanie w swojej kulturze rodzimej gotowych wzorców, do których przekład miałby się dostosowywać. Przeciwnie: w takich przypadkach tłumacz może posunąć się do przekraczania obowiązujących w tej literaturze konwencji; jednocześnie szanse na to, że przekład będzie bliski oryginałowi w sensie adekwatności (innymi słowy, w sensie odtworzenia dominujących relacji tekstowych oryginału) są większe niż w innych przypadkach. Z punktu widzenia literatury docelowej przyjęte normy przekładowe mogą się oczywiście okazać zbyt obce i zbyt rewolucyjne, a jeżeli w trakcie literackich zmagania tendencja, którą reprezentuje przekład, zostanie pokonana, to nigdy nie wywalczy on sobie trwałego

miejsca. Jeśli jednak trend ów okaże się zwycięski, wówczas repertuar (kod) literatury tłumaczonej wzbogaci się i zyska nową elastyczność. Okresy wielkich zmian w systemie to w istocie jedyne momenty, kiedy tłumacz jest w stanie wyjść daleko poza repertuar możliwości oferowanych mu przez ustalony kod własnej kultury i kiedy gotowy jest podjąć próbę potraktowania tłumaczonego tekstu w sposób nowatorski. Należy pamiętać, że w pewnych warunkach transfer elementów nieobecnych w kulturze docelowej może okazać się niemożliwy, jeżeli stan polisystemu docelowego nie pozwala na wprowadzenie innowacji. Jednak proces stopniowego otwierania się systemu prowadzi do zbliżenia między poszczególnymi literaturami i w dłuższej perspektywie umożliwia zaistnienie sytuacji, w której postulat (przekładowej) adekwatności i wymiar rzeczywistej ekwiwalencji będą się w znacznym stopniu pokrywać. Tak jest w wypadku literatur europejskich, choć w niektórych z nich mechanizmy odrzucenia były na tyle silne, że zmiany, o których mówię, zaznaczyły się w nich w bardzo nikłym stopniu.

Jeśli literatura tłumaczona zajmuje pozycję peryferyjną, wówczas zachowuje się oczywiście zupełnie inaczej. W takiej sytuacji głównym zadaniem tłumacza jest odnalezienie dla obcego tekstu najlepszych istniejących już wzorców, w rezultacie czego powstają nierzadko przekłady o niskim stopniu adekwatności czy też (jak sam wolę to określać) mamy do czynienia z większą rozbieżnością między osiągniętą ekwiwalencją a postulowaną adekwatnością.

Innymi słowy, nie tylko społeczno-literacki status przekładu uzależniony jest od pozycji, jaką zajmuje on w polisystemie, ale także i sama praktyka przekładowa jest w dużym stopniu podporządkowana tej pozycji. Nawet na pytanie o definicję tekstu tłumaczonego nie można udzielić odpowiedzi *a priori* w kategoriach ahistorycznych i pozakontekstowych. Kwestię tę rozstrzygnąć należy na gruncie operacji rządzących polisystemem. Z tego punktu widzenia przekład nie jest już zjawiskiem, którego charakter i granice zostały raz na zawsze wyznaczone, ale staje się działaniem zależnym od relacji istniejących w konkretnym systemie kulturowym.

[1978/1990]

*Przekład Magda Heydel*

## ITAMAR EVEN-ZOHAR (UR. 1939)

Profesor kulturoznawstwa, semiotyki i teorii literatury na uniwersytecie w Tel Awiwie, wieloletni szef tamtejszego wydziału studiów nad kulturą. Twórca teorii polisystemów, wpływowy badacz przekładu, współtwórca podwalin nowoczesnej dziedziny *Translation Studies*. Urodził się w Tel Awiwie, studia z zakresu literatur porównawczych odbył na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie, gdzie w 1967 roku obronił rozprawę *Time in Drama: Strindberg's „The Father” vs. „A Dream Play”*. W 1972 roku na uniwersytecie w Tel Awiwie ogłosił rozprawę doktorską pod tytułem *An Introduction to the Theory of Literary Translation*. Even-Zohar kształcił się także w Oslo, Kopenhadze i Sztokholmie, dzięki czemu nawiązał liczne kontakty naukowe w Europie. Jako profesor wykładał i prowadził badania naukowe m.in. na uniwersytetach w Filadelfii, Hajfie, Amsterdamie i Oslo. W swoim macierzystym uniwersytecie założył wydział poetyki, którym kierował. Był redaktorem naczelnym pism „Poetics Today” (1986–1993), „Ha-Sirut” (1976–1983) i „PTL” (1974–1980). Obecnie kieruje ośrodkiem studiów kulturoznawczych na uniwersytecie w Tel Awiwie, jest też członkiem rad naukowych licznych czasopism fachowych, m.in. „Target” i „Applied Semiotics”.

Even-Zohar stworzył i rozwinął teorię polisystemów, która ujmuje dynamikę i heterogeniczność kultur, ich współlistnienie, współdziałanie oraz wzajemne wpływy. Polisystemowa teoria przekładu, którą wypracował, stanowi próbę opisanie fenomenu przekładu w sieci skomplikowanych relacji międzykulturowych. Tym samym przenosi akcent z badań językowo-porównawczych i normatywnych na grunt szerszych relacji i interferencji w obrębie kultur, a przekład postrzega przede wszystkim jako fenomen kultury docelowej. To ujęcie stało się podstawą rozwiniętej później m.in. przez Gideona Toury'ego metodologii opisowych badań nad przekładem. Obecnie Even-Zohar zajmuje się zagadnieniami planowania kultury w kontekście wielkich bytów, takich jak na przykład narody.

Even-Zohar jest poligłotą, posługuje się hebrajskim, arabskim, angielskim, francuskim, szwedzkim, hiszpańskim, norweskim, duńskim, włoskim, rosyjskim, niemieckim, islandzkim i kilkoma innymi językami.

Najważniejsze publikacje książkowe Even-Zohara to *Papers in Historical Poetics* (1976), *Polisystem Studies* (1990) oraz *Papers In Culture Research* (2005). Jest on



także autorem setek artykułów publikowanych w prasie naukowej na całym świecie (lista publikacji dostępna jest na stronie internetowej [www.tau.ac.il/~itamarez/](http://www.tau.ac.il/~itamarez/)), a zamieszczony poniżej tekst stał się klasykiem przekładoznawstwa światowego i można go znaleźć niemal w każdej antologii poświęconej przekładowi.

[M.H.]